

KRZYSZTOF M. CIAŁOWICZ

Instytut Archeologii, Uniwersytet Jagielloński
Kraków

PIECZĘĆ NARMERA

W zbiorach Ashmolean Museum w Oxfordzie znajduje się pochodząca z Hierakonpolis pieczęć cylindryczna (fig. 1), zawierająca imię naj-słynniejszego władcy z początkowego okresu historii Egiptu – Narmera¹. Faraon ten, długo uważany za właściwego twórcę zjednoczonego pań-stwa, jest dzisiaj – przede wszystkim na skutek ostatnich prac wykopalni-skowych – traktowany jako pierwszy król dynastii I.

U góry wzmiankowanej pieczęci ukazano lecącego sępa z rozpostarty-mi skrzydłami. Naprzeciw niego dużo mniejszy sokół za znakiem anch w szponach. Poniżej sum (Nar) – tworzący część imienia króla – trzymają-cy w ludzkich rękach długi kij. Ryba jest największym elementem przed-stawienia. Pod nią dłuto (Mer) – drugi składnik imienia. Zwraca uwagę,

¹ Nr inw. E 3915; kość słoniowa; wys. 5,6 cm; śred. 1,5 cm.

że imię władcy nie zostało zawarte w serechu², co można tłumaczyć w tym wypadku zaangażowaniem sumy w akcję. Obok i niżej fragment dosyć zniszczony, kiedyś zawierający napis hieroglificzny. Naprzeciwko omówionych postaci trzy rzędy klęczących jeńców: w pierwszym i drugim po dwóch, w ostatnim trzech. Wszyscy mają związane do tyłu ręce, długie włosy i brody. Wspomniany napis hieroglificzny określa ich jako Libijczyków³.

Omawiany zabytek jest najstarszą znaną egipską pieczęcią cylindryczną zawierającą imię konkretnego władcy⁴. Zwraca uwagę stosunkowo duża liczba analogii stylistycznych pomiędzy omawianym zabytkiem a innymi datowanymi na czasy Narmera, świadcząca o istnieniu już wtedy pewnych stałych elementów ikonografii królewskiej. Najbardziej charakterystycznym przykładem jest wizerunek sępa. Identycznie ukształtowany ptak pojawia się także na głowicy maczugi Narmera⁵. Jeńcy ukazani na tym samym zabytku stanowią następny bardzo podobny element, co szczególnie jest widoczne w sposobie potraktowania fryzur i bród. Ukazane w zbliżony sposób, klęczące lub prowadzone ze związanymi do tyłu rękami postacie zdobią też kilka tzw. cylindrów z Hierakonpolis⁶, stanowiących prawdopodobnie pokrycie rękojeści ceremonialnych maczug. Cylindry te nie mogą być datowane z absolutną pewnością, ale większość wskazówek pozwala na ich powiązanie z czasami Narmera⁷. Ta sama uwaga dotyczy fragmentu prostokątnej paletki, również pochodzącej z Hierakonopolis⁸, stanowiącej prawdopodobnie część skrzyneczki. Zachowany fragment zawiera u góry trzy sylwetki ptaków, identyczne z sępem na

² Imiona późnodynastycznych i wczesnohistorycznych faraonów zapisywano zazwyczaj w prostokątnym obramowaniu, w którego górnej części znajdowało się właściwe imię królewskie, a dolna dekorowana była tak zwaną fasadą pałacu. Nawet jednak w czasach Narmera imię bywało zapisywane bez serechu, a obie wersje pojawiają się na słynnej palecie tego faraona.

³ Baines J., *Communication and display: the integration of early Egyptian art and writing*, *Antiquity* 63, 1989: 476.

⁴ Zagadnienie genezy i chronologii najstarszych pieczęci cylindrycznych porusza m.in. Boehmer R. M., *Das Rollsigel im prädynastischen Ägypten*, *Archäologischer Anzeiger* 4, 1974: 495–514; Teissier B., *Glyptic evidence for connection between Iran, Syro-Palestine and Egypt in the forth and third millennia*, *Iran* 25, 1987: 27–53.

⁵ Oxford Asholmolean Museum nr inw. E162; E164.

⁶ Por. np. Oxford, Asholmolean Museum nr inw. E162; E164.

⁷ Ciałowicz K. M., *Symbolika przedstawień władcy egipskiego w okresie przedynastycznym*, Kraków 1993: 95.

⁸ Oxford, Asholmolean Museum nr inw. E 4012.

pieczęci Narmera, a poniżej w czterech rzędach po trzy, sylwetki mężczyzn bez głów. Ten ostatni motyw pozwala z kolei na porównanie ze słynną paletą Narmera.

Zabytki z czasów Narmera są zdominowane przez sceny triumfu. Takie ograniczenie tematyki, w porównaniu do wcześniejszej sztuki predynastycznej⁹, wydaje się być ściśle związane z innym przeznaczeniem tych przedmiotów. Większość z nich została odkryta w świątyni w Hierakonpolis, gdzie mogły pełnić rolę wotywną, zawierając jednocześnie potężny ładunek propagandowy związany z tworzącym się jednolitym państwem, bądź też były używane w rytuałach związanych z faraonem. Wszystkie te sceny nie powinny być traktowane jako odnoszące się do realnych wydarzeń, ale jako ukazujące symboliczne aspekty władzy pierwszych faraonów. Sławia króla i elitę i dla nich są przeznaczone. Rodzi się późniejszy podział na członków elity – jrj-p't i podbitych/podporządkowanych – rhjt¹⁰. W tych kategoriach: podziału na zwycięzców i podbitych oraz propagandy i symboliki, powinna być również rozważana pieczęć Narmera. Zwyciężono konkretnych, nazwanych z imienia ludzi. Nie musi się to jednak odnosić do realnych wydarzeń historycznych. Los Libijczyków ma być przestrożą dla innych, a zwycięstwo nad nimi słać potęgę faraona, utożsamiającego się tutaj z pierwotną „siłą” reprezentowaną przez sumę.

Z obrazem i rolą wczesnego władcy łączą się równocześnie początki przejawów prawdopodobnego kultu Bóstw i wzajemna relacja pomiędzy królem a bogiem. Pierwsze pewne przekazy pisemne pochodzą jednak dopiero z okresu V dynastii, a więc około 600 lat młodsze od omawianego zabytku. Bardziej istotne od różnicy czasowej były wyraźnie zniekształcające nasz obraz wydarzenia, które miały miejsce u schyłku panowania IV dynastii. Dokonała się wówczas zmiana o charakterze zdecydowanie ideologicznym. Dynastia V zastąpiła IV na skutek działań i z poręki kapłanów z Heliopolis, a według relacji z papyrusu Westcar trzej pierwsi królowie V dynastii byli synami Re i żony jednego z kapłanów boga¹¹. Dowodzi to jednoznacznie osłabienia władzy królewskiej przy równoczesnym wzmocnieniu potęgi kleru. Prawdopodobnie był to proces stopniowy i ciągły; rola Re zaczyna syste-

⁹ Por. np. Ciałowicz, *op. cit.*

¹⁰ Baines J., *Origins of Egyptian Kingship* [in:] O'Connor D.; Silverman D. [eds.] *Ancient Egyptian Kingship*, Leiden – New York – Köln 1995: 133.

¹¹ Drioton E., Vandier J., *L'Égypte. Des origines à la conquête Alexandre*, Paris 1975: 171.

matycznie wzrastać od czasów II dynastii, a za panowania IV dynastii jest on już uważany za jedynego boga-stwórcę¹². Zjawisko to ma niewątpliwy związek z rozwojem państwa faraonów, wzrostem biurokracji i administracji lokowanej najczęściej przy świątyniach, w zupełnie naturalny sposób zmierzającej do powiększenia swojej władzy, a ograniczenia kólewskiej. Ta ostatnia wyrastała z długiej tradycji wodza, sięgającej pierwszych związków rodowych czy plemiennych, a potęgą kleru powstała przez stopniowe przejmowanie, a później ograniczanie prerogatyw królewskich, wiążące się z rozwojem państwa. Szczególnie znaczne zmiany w mentalności urzędników/kapłanów i w sposobie pojmowania przez nich władzy faraona musiały zajść w okresie budowy piramid, kiedy doszło do skokowego i nienaturalnego rozwoju biurokracji. Stąd też źródła pisane powstałe wówczas i później, a tylko takimi dysponujemy, nie są w pełni wiarygodne. Zniekształcają w wyraźny sposób obraz wcześniejszych wydarzeń, większą rangę przypisując bóstwu, a co za tym idzie i jego sługom, niż samemu władcy. Dlatego niejednokrotnie rozważania na temat istnienia i rangi kultu bóstw w okresie predynastycznym, związków faraona z bogiem, dominującej pozycji jednego z nich w kierowaniu państwem i wzajemnych zależności w obrzędach religijnych, dokonywane przez pryzmat późniejszych źródeł, są pozbawione mocnych podstaw i stanowią raczej obraz adekwatny dla okresów następnych.

Jedynym elementem, który można poddać analizie, są przedstawienia. Przyjrzyjmy się w tym kontekście pieczęci Narmera. Zabytki tego władcy są często traktowane jako dowód podporządkowania się Horusowi: Bóg ofiarowuje władcy, a za jego pośrednictwem całej ludzkości życie i zwycięstwo, natomiast król przedstawia owoce swojej akcji oraz porządek i pomysłowość, które ten czyn przynosi bogu¹³. Trudno się zgodzić z taką interpretacją. Na palecie Narmera sokół jest ewidentnie pomocnikiem faraona, trzymającym na uwięzi pokonanych. To władca triumfuje, symbolizując porządek i stabilność, a co ważniejsze – tylko sobie to zawdzięcza. Inni są całkowicie zależnymi wykonawcami woli władcy, tylko dzięki niemu obdarzonymi siłą i posiadającymi możliwość działania. Podobnie na pieczęci: sokół jest najmniejszą postacią przedstawienia, stojącą na uboczu i będącą jedynie świadkiem wydarzenia.

Na głowicy maczugi i pieczęci Narmera oprócz sokoła pojawia się tak-

¹² Honung E., *Jeden czy wielu. Koncepcja boga w starożytnym Egipcie*, Warszawa 1991: 77.

¹³ Baines J., *Communication...*: 476.

że sęp. Zwykle interpretuje się go jako wcielenie Nechebet¹⁴. Tak samo przedstawione sępy lecące nad ściętymi wrogami znajdują się na wspomnianej już plakiecie z Hierakonpolis. Przez bezpośrednie powiązanie z triumfem są raczej wcieleniem króla niż bóstwa. Dalszym potwierdzeniem jest pieczęć Narmera, ukazująca ptaka ponad imieniem władcy. Olbrzymi sum, stanowiący część składową imienia, zamierza się na kłęczących jeńców. Postacie po jednej stronie: sum i sęp są znacznych rozmiarów i dominują nad sceną. Sokół wielkością jest bardziej zbliżony do jeńców, niż do postaci związanych z królem, jest więc jak oni postacią ważną, ale drugorzędną. Być może w tym wypadku znaczenie sceny było następujące: zwycięski władca jest pokazany pod postacią dwóch „sił” zwierzęcych – suma i sępa. Sokół-Horus natomiast jest świadkiem triumfu, podobnie jak na innych zabytkach (paleta Narmera, Królewska głowica maczugi, kadzielnica Archaicznego Horusa), gdzie jego rola ogranicza się tylko do trzymania pokonanych.

Narmer jest pierwszym faraonem, z którego rządami można łączyć szeroko rozsiane zabytki, występujące od Palestyny po Nubię. Wiadomo obecnie, że nie był wielkim zdobywcą, jak to wcześniej przypuszczano. Należy się jednak zastanowić, czy owo rozprzestrzenienie zabytków nie wskazuje na znaczny wzrost wymiany handlowej i zainteresowania ościennymi krajami, a przede wszystkim na rozwój egipskiej administracji. Potwierdzić by to także mogła omawiana tutaj pieczęć, jak wspomniano na początku – pierwszy tego typu zabytek noszący imię królewskie. Mogła być używana na przykład do zamykania magazynów królewskich i stojących tam naczyni, świadcząc jednocześnie o potędze niezwyciężonego władcy i jego roszczeniach do panowania nad światem.

¹⁴ Por. np. Vandier J., *Manuel d'archeologie égyptienne I*, Paris 1952: 602; Emery W. B., *Archic Egypt*, Edinburg 1961: 47.

The Narmer's Cylinder-seal

The scenes from the Narmer's cylinder-seal should not be interpreted as referring to real happenings but as symbolical demonstrations of some aspects of the power of the first Pharaohs. The interpretation of Narmer's cylinder-seal should be divided into categories of the victors and the conquered. It should also be as interpreted in terms of propaganda and symbolism. The fate of the Libians is to be a warning for others, and the victory upon them should proclaim the power of the Pharaoh.

The artefact in question contains a representation of a vulture usually interpreted as the incarnation of Nechebet. A similar representation of vultures flying above decapitated enemies can be seen on the palette from Hierakonpolis where vultures directly associated with triumph, indicate the incarnation of the king rather than a divinity. On the seal the catfish and the vulture are the main characters dominating the scene. The falcon is an important character but of secondary importance rather. Ten meaning of the scene could be interpreted as follows: the sovereign is depicted as two animal forces : the catfish's and the vulture's – he wins a symbolic victory. The falcon – Horus witnesses the triumph, just like in other artefacts dating from the Narmer's period, where his role is just limited to holding the defeated.

Translated by KINGA PIWOWARCZYK

